**Raport z wizyty studyjnej SV5**

Wizyta studyjna w Islandii była moją trzecią wizytą w ramach projektu Erazmus+ Kultura uczenia się. Podczas tej wizyty chciałam skupić się w szczególności na kwestii motywowania uczniów. Będąc zarówno nauczycielem języka angielskiego jak   
i wychowawcą klasy chciałam dowiedzieć się, jakie metody wykorzystywane są w szkole w Islandii, aby motywować uczniów. Przed wyjazdem postawiłam sobie następujące pytania:

1. W jaki sposób motywuje się uczniów do nauki w Aslandsskoli?
2. Jakie metody wykorzystywane są w pracy nad postawą i odpowiednimi zachowaniami uczniów?
3. Jak wygląda system kar i nagród? W jaki sposób egzekwuje się określone zachowania?

Zagadnienie motywowania uczniów jest dla mnie szczególnie interesujące, gdyż   
w swojej pracy często poszukuję nowych pomysłów i sposobów, aby urozmaicić moim uczniom ich proces uczenia się. Zależy mi na tym, aby czerpali oni przyjemność ze zdobywania nowej wiedzy i umiejętności i aby poczucie obowiązku bądź strach przed słabą oceną nie były ich jedyną motywacją.

Wizyta w Aslandsskoli pozwoliła mi spojrzeć na pojęcie motywacji w zupełnie inny sposób. W szkole tej stosowany jest doskonale przemyślany i dopracowany system nagród. Opiera się on zarówno na dostrzeganiu i nagradzaniu wysiłku i sukcesów indywidualnych osób, ale również na poczuciu, że indywidualne sukcesy są częścią składową sukcesu grupy. Stosowany jest system punktowy, zasady zdobywania nagród są jasno określone, a wyniki prezentowane w formie graficznej. Ciekawym pomysłem jest również fakt, że wszystkie klasy rywalizują w ten sam sposób, co daje także poczucie współzawodnictwa między zespołami klasowymi. System ten modyfikowany był   
w zależności od potrzeb – kładziony był nacisk na konkretne umiejętności, postawy czy zachowania. System ten bardzo dobrze sprawdza się w islandzkiej szkole.

Po powrocie do Polski przeanalizowałam sytuację w klasach, które uczę i w klasie, której jestem wychowawcą. Postanowiłam wprowadzić pewne zmiany i sprawdzić, czy metody opierające się na tych stosowanych w Aslandsskoli, sprawdzą się także  
w warunkach polskiej szkoły. Jako obszar, który miał być podstawą eksperymentu wybrałam przyswajanie nowego słownictwa. W jednej z klas piątych wprowadziłam nowy system nagradzania uczniów. Uczniowie otrzymali jasne informacje jakie warunki muszą spełnić, aby otrzymać nagrodę. Raz w tygodniu, uczniowie tej klasy otrzymywali listę dziesięciu nowych słów. Tydzień później pisali krótki test ze znajomości tego słownictwa. Nie otrzymywali z tych testów ocen, a jedynie informację zwrotną w formie punktów. Dodatkowo uczniowie, którzy napisali test na minimum 60% wrzucali do słoiczka pięć ziarenek kukurydzy. Gdy uzbierali pełny słoiczek – otrzymywali nagrodę.   
O tym, jaka to była nagroda decydowali sami uczniowie. Mogli wybrać np. lekcję z filmem, grę językową itp. Z kolei ci uczniowie, którzy z trzech kolejnych kartkówek otrzymali minimum 75% punktów otrzymywali nagrodę indywidualną - ocenę bardzo dobrą.

Klasa bardzo szybko zorientowała się, że im więcej osób dobrze napisze kartkówkę, tym szybciej otrzymają nagrodę. Wyeliminowany został także element stresu spowodowanego możliwością otrzymania złej oceny. Mimo tego, że nauka słownictwa do testów była dla uczniów pracą dodatkową i nieobowiązkową okazało się, że zdecydowana większość klasy podjęła ten wysiłek. Po trzech miesiącach pracy z wykorzystaniem tej metody przeprowadziłam w klasie ankietę, która miała pozwolić mi poznać opinie uczniów na temat efektów zastosowanej metody. Pytania w ankiecie były następujące:

1. Czy podobała Ci się taka forma nauki nowego słownictwa?

NIE / TROCHĘ / TAK / BARDZO

1. Jak bardzo przykładałeś/aś się do nauki nowego słownictwa?

WCALE / TROCHĘ / BARDZO

1. Jak wiele słów zapamiętałeś/aś?

NIEWIELE / OKOŁO POŁOWY / DUŻO / PRAWIE WSZYSTKIE

1. Czy chciałbyś/chciałabyś kontynuować taką formę pracy?

NIE / TAK

Wynik ankiety pokazały, że islandzki system sprawdza się również w polskiej szkole. System, który opiera się na wzmacnianiu pozytywnych zachowań i nagradzaniu ich, nie tylko jest atrakcyjny dla uczniów, ale przynosi również pozytywne efekty. Sytuacje, w których możemy zminimalizować stres i dyskomfort spowodowany strachem przed słabą oceną stają się dla uczniów przyjemniejsze, a proces uczenia się przebiega szybciej i sprawniej. Dodatkową zaletą tej metody były nagrody, które uczniowie sami sobie wybierali – dawało im to poczucie, że mają wpływ na to, co ich dotyczy oraz wprowadzało niewielki element rywalizacji.

Uczniowie tej klasy, po trzech miesiącach, nie tylko znacznie wzbogacili swoje słownictwo w porównaniu z klasami, w której metoda ta nie była stosowana, ale także wielu z nich osiągnęło pewną łatwość w uczeniu się języka angielskiego i zaczęło im to sprawiać większą przyjemność.

Oczywiście, podczas przeprowadzonego eksperymentu byli też uczniowie, którzy nie podjęli dodatkowego wysiłku i nie przyswajali nowych słów. Był to jednak stosunkowo niewielki odsetek (dwóch uczniów).

Opisane przeze mnie działania podjęte po wizycie studyjnej w Islandii stanowią jedynie początek i punkt wyjściowy do dalszych działań. Eksperyment pokazał, że system nagród indywidualnych i grupowych jest skuteczny. Nie tylko zaobserwować mogłam wzrost wiedzy językowej, ale również pozytywny wpływ na integrację klasy, gdyż uczniowie motywowali się wzajemnie oraz wzmacniali poczucie swojej przynależności do konkretnej grupy.

W dalszej pracy chciałabym rozwinąć ten system, oraz rozszerzyć go na inne klasy, jak również zastosować go w pracy wychowawczej z uczniami.